

Po jedenastu kolejnych spotkaniach rozgrywanych w trybie co 3-5 dni zespół Giallorossich w końcu otrzymał zasłużony odpoczynek. Dziś gracze mają wolne, a do ćwiczeń wrócą jutro po południu. Wówczas rozpoczną się przygotowania do potyczki z Juventusem.

Długi maraton meczowy był wycieńczający dla graczy Eusebio Do Francesco, co było widać doskonale w spotkaniu z Cagliari. Przed i w trakcie meczu trener stracił też trójkę piłkarzy. Lorenzo Pellegrini wypadł z zespołu na porannych testach przedmeczowych, a Kostas Manolas doznał urazu mięśnia czworogłowego uda na przedmeczowej rozgrzewce. W trakcie spotkania kontuzji doznał Bruno Peres. Brazylijczyk opuścił boisko w 59 minucie z powodu urazu mięśnia zginacza uda. Do 70 minuty spotkanie dograł Capradossi, choć w jego przypadku pojawiły się skurcze mięśniowe, co jest zrozumiałe dla gracza, który wystąpił po raz pierwszy w drugiej połowie sezonu. Do tego w "szpitalu" przebywają nadal Strootman i Perotti, wyeliminowani od pierwszego pojedynku z Liverpooliem. Do kadry na Juventus wróci na pewno Juan Jesus, zawieszony wczoraj za kartki.

Autor: abruzzo